

CENY OGŁOSZEŃ: Na 1 stronie wiersz milimetry mk. 100 — na III stronie mk. 75. — IV mk. 60. Nadesłane mk. 125 — Drobne ogłoszenia od mk. 10 do 30 za wyraz. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagraniczne 100 proc. drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. nr. 61553.

Prenumerata wynosi: Z odnośnikiem miesięcznie

mk. 450.

Z przesyłką pocztową mk. 500 miesięcznie.

Oddziały własne: w Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 73

Będzin, Małachowskiego 9.

Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64.

Od 28-go sierpnia do 4-go września r. b.

2005

Cyrograf miłości

dramat w 6 aktach paryskiej wytwórni W roli głównej M-lle JULIE BURNS.

KINO „ZAGŁOBA”

w SOSNOWCU ul. Kościelna.

Od dnia 2-go września 1922 roku.

TAJEMNICA MEDALJONU

dramat w 6 aktach, osnuty na tle intrygi bolszewickiej.

W rolach głównych: PP. Marcello Palińska, Helena Sulima, M. Hryniewiczówna, H. Rydzewski, L. Kraszewski, R. Sobiszewski.

Doktor K. Troppauer

Choroby: skórne włosów. wene ryczne Analizy mikroskopowe Przyjmuje od 11—1 i od 5—7 pnie 4—5

Sosnowiec, Małachowskiego 5 parter Targowa 2.

D-r. Marja DZIERŻANOWSKA

DĄBROWA GÓRNICZA

ul. Kr. Jadwigi 24.

Choroby kobiece.

Ordynuje od 8 — 10 rano i od 3 — 5 popoł.

2070-12-1

W KATOWICACH

otwarta

KLINIKA CHOROŃ KOBIECYCH

i AKUSZERII

Dr. Med. Sianożęckiego

ul. Grundmanowska №33 tel. 11 83

(Dla operacyjnych wypadk. stale łózka.)

W Sosnowcu ordynuje w poniedziałki, środy i piątki.

Lekarze-dentyści

MARJA TEICHNER

LUCJA TEICHNER-ALTMANOWA

SOSNOWIEC, Modrzejska 43, II piętro,

przyjmują codziennie od g. 9 rano

do 7 wieczór. 1227

ZOFJA z BRONDERÓW LUBLIŃSKA

Opatrzona św. sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 31 sierpnia b.r. przeżywszy lat 66.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Staszycy № 9, nastąpi dnia 2 września o godz. 4 po południu na cmentarz Nowosielecki. Nabożeństwo żałobne odprawione będzie w kościele Nowosieleckim w poniedziałek dnia 4 września b.r. o godz. 8 rano.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

Mąż i Rodzina

OPTYZMIZM p. NOWAKA.

Sosnowiec, 1 września.

„Dziennik Poznański” ogłasza wywiad swego współpracownika z p. prezydentem Nowakiem. Wywiad poruszył najżywotniejsze kwestje: przesilenie gospodarcze i wybory do sejmu.

Niezadowolenie, wywołane w społeczeństwie przez wzrastającą z dnia na dzień drożyznę, obniżającą w opinii szerokich mas autorytet rządu, nie napelnia

pana prezydenta niepokoje.

Sprawa skarbu jest zbyt zawiła i zbyt trudna, by od razu po miesiącu działania nowego ministra można było zauważyć postęp. Stabilizacja marki przed ostatnim przesileniem była osiągnięta raczej w sposób sztuczny i opóźniła fale drożyzny, jednak nie mogła jej powstrzymać. Należy postarać się o środ-

ki, działające trwalej na dalszą metę. Losy marki polskiej związane są z losami marki niemieckiej i dzielą jej dołę. Wywóz żywności zagranicę był przygotowywany—to prawda. Dlatego przechowywano zapasy i niesumienna spekulacja czatowała przy czajona. Obecnie przyzwolenia wywozu cofnięto i utrzymano absolutny zakaz eksportu, to też spodziewać się należy, że ukryte towary zostaną ujawnione, rzucone na rynek wewnętrzny, a ceny przez to się obniżą.

Chodzi jeszcze o opanowanie przemysłnictwa i nadużyć: co do tego są różne projekty i nadzieja, że zarządzenia nowe przyniosą skutek pożądany.

Co do wyborów, to główną troską rządu będzie utrzymanie spokoju i zapewnienia obywatelom prawdziwej, prawnej swobody działania.

Czy zadania te rząd w całej pełni potrafi wykonać, nie jest, zdaniem pana prezydenta, rzeczą pewną, gwarancja bowiem absolutnej wolności słowa i prasy, bezsprzecznie doprowadzić muszą do ostrych starć pomiędzy zwalczającymi się wzajemnie partjami.

Zgadza się z opinią p. Nowaka, że walka stronnictw jest normalnym objawem życia państwowego, a spokój „bratem apatii i obojętności”, niemniej dziwi nas optymizm prezydenta ministrów w chwili, gdy bardzo poważne sfery i osobistości w społeczeństwie, właśnie silnie zaniepokojone są formą, którą w ostatnich czasach przybrały u nas walki stronnictw.

Może, zamiast zbytniego optymizmu, korzystniejszą byłaby zdecydowana i energiczna postawa tych zwłaszcza czynników rządowych, które w pierwszym rzędzie zobowiązane są do strzeżenia porządku i ładu. Zbyt tolerancja czyni przeważnie wrażenie słabości.

Bloku mniejszości narodowych, według p. Nowaka, też obawiać się nie potrzebujemy, uwydatniły się bowiem w jego łonie poważne rysy, które działalność bloku muszą osłabić.

A więc optymizm na całej linii!

Wierzmy w szczerą poczyną pana prezydenta, ale słów słyszeliśmy już bardzo wiele—czekamy na czyny.

Przegląd polityczny.

Sosnowiec, 1 września.

Można już stwierdzić z całą pewnością, że się tegoroczne czasy ogórkowe skończyły i że wchodzimy w okres wstrząśnień na arenie polityki nie tylko wewnętrznej, dzięki wyborom, ale także, a może nawet przedewszystkiem w polityce międzynarodowej.

W chwili obecnej umysły wszystkich mężów stanu zajęte są dwoma problemami, dwoma węzłami gordyjskimi: pierwszy z nich to sprawa odszkodowań niemieckich, drugi — los zbankrutowanej Austrii. Obydwa te węzły daremnie wyczekują swego Aleksandra, aby je rozciął.

Powojenna dyplomacja woli wszystkie palące sprawy odkładać na później, byle nie zajmować zdecydowanego stanowiska, co mogłoby doprowadzić do nowego rozlewu krwi w Europie.

Półowiczność i powolność w załatwianiu spraw wielkiej wagi nie chroni ich jednak od dojrzewania. Między innymi dojrzała już sprawa odszkodowań niemieckich. Niemcy obowiązane są zapłacić Francji 120 miliardów mk. w złocie, w różnych terminach i w rozmaity sposób. Chociaż Francja poczyniła już swemu dłużnikowi możliwe ustępstwa, Niemcy jeszcze żądają udzielenia im zwłoki w wypłacie odszkodowań, w czym popiera je Anglia. Francja nie ma już ochoty ustępować w dalszym ciągu i sprawę odszkodowań postawiła na ostrzu noża.

Najbliższe dni prawdopodobnie przyniosą rozstrzygnięcie albo w drodze kompromisu, albo przez zastosowanie sankcji.

Nie wyłączoną jest rzeczą, że Niemcy na wypadek zwycięstwa poglądu francuskiego na sprawę odszkodowań znajdą się pod względem gospodarczym nad przepaścią.

Daleko tragiczniej, niż Niemców, przedstawia się los Austrii. Zbankrutowane to państwo, nie mogące już dziś nikomu szkodzić, jest obecnie żebrakiem Europy. Daremnie jednak błaga o pomoc w Pradze, Berlinie i Rzymie. Każdy ma dość własnych kłopotów.

Gdy jednak Czechosłowacja porozumiała się z Jugosławią co do ewentualnego wcielenia republiki austriackiej w granice tych państw i utworzenia związku naddunajskiego, wnet się obruszyły Włochy, które dawną nienawiść do Austrii przeniosły na niebezpieczną sąsiadkę swoją Jugosławię.

Rząd włoski wszelkimi siłami stara się o niedopuszczenie do utworzenia się związku naddunajskiego, choćby nawet kosztem wojny z Jugosławją. Zamiary Włoch wobec niej niewiele różnią się od kombinacji związkowej nad Dunajem, pragną bowiem one unij celnej i monetarnej z tą częścią dziedzictwa Habsburgów. Trudno przewidzieć jaki obrót wezmą omawiane tu sprawy w najbliższej przyszłości; mogą one być załatwione pokojowo lecz mogą też stać się źródłem wszelkich niepokojów w Europie.

(ć.)

Więści ważne.

(Z pism i depesz wczorajszych).

— W Warszawie odbył się wiec urzędników pocztowych, na którym postanowiono rozpocząć z dniem 6 września strajk, jeżeli od tego czasu rząd nie uwzględni postulatów pracowników poczt i telegrafów.

— Strajk generalny we Francji nie udał się. Wszystkie instytucje użyteczności publicznej funkcjonują normalnie.

— Stan zdrowia Lenina pogorszył się. Do rady trzech, która ma go zastąpić, wejdą: Trocki, Kamieniew i Rykow albo Radek.

— Ministerjum przemysłu i handlu, przy współpracy poselstwa hiszpańskiego w Warszawie, opracowało projekt umowy handlowej polsko-hiszpańskiej.

— Manewry eskadry sowieckiej w zatoce fińskiej, wywoływały wielkie zaniepokojenie wśród ludności nadbrzeżnej. Kilka granatów wpadło na terytorjum fińskie.

— Rada miejska w Medjolanie, złożona przeważnie z socjal-demokratów, została dekretem królewskim rozwiązana w miejszc jej ustanowiony komisarz rządowy. Powodem było odkrycie defraudacji w zarządzie miejskim na sumę przeszło 350 milionów lirów.

— Część skazanych w procesie moskiewskim na deportację soc. rew. została już zesłana do gubernji archangielskiej.

Pertraktacje finansowe między Anglią a Ameryką.

Londyn, 31 sierpnia.

Deputowany New Yorku Mac Gregor wyraził w parlamencie

zdanie, iż Anglija w celu zlikwidowania swych długów wojennych mogłaby odstąpić Stanom Zjednoczonym teren Wielkich Jezior w Kanadzie. Zdaniem Mac Gregora byłby to dobry interes dla obu państw, jak również dla odstąpienia terytorjum, które posiadając oba brzegi Niagary, stałoby się centrum przemysłowym świata.

Bolszewicy konfiskują okręty angielskie.

Charków, 31 sierpnia.

W zeszłym tygodniu zjawili się na wodach morza Czarnego pod flagą angielską, dwa byłe rosyjskie statki handlowe „Rosija” i „Nadia”, naładowane towarami. Po przybyciu do Batumu, statki te zostały na rozkaz Moskwy zarekwirowane, jako dawne statki floty handlowej czarnomorskiej pomimo, że płynęły pod flagą angielską. Na statkach tych, które rząd angielski zakupił od Wrangla, z rozkazu władz sowieckich zmieniono flagi angielskie na bolszewickie, jako na należących do rosyjskiej floty czarnomorskiej.

Wybory a ukraińcy.

Lwów, 31 sierpnia.

Donoszą, że na zjeździe komitetu ukraińskiego, który odbył się we Lwowie doszło do nieporozumień w sprawie udziału ukraińców w wyborach do Sejmu. Mniejszość uczestników zjazdu wskazywała na konieczność wzięcia udziału w wyborach, wskazując na wybory do sejmiku wileńskiego bojkotowanego przez mniejszości narodowe, co wreszcie źle wpłynęło na ich sprawę. Większość jednak, nie podzieliła tego zdania, wobec czego prawdopodobny jest rozłam wśród stronnictw ukraińskich.

Likwidacja komitetu gruzińskiego.

Jak nam komunikują, w najbliższych dniach zostanie zlikwidowany komitet gruziński w Warszawie. Powodem likwidacji jest brak środków.

Restytucja wywiezionych z Polski urzędników przemysł.

Warszawa, 31 sierpnia.

Na jednym z ostatnich posiedzeń rady ministrów została ratyfikowana umowa polsko-niemiecka, dotycząca restytucji wywiezionych z Polski do Niemiec w czasie okupacji urzędników i materiałów przemysłowych. Na mocy tej umowy Polska zrzeka się dalszego poszukiwania i identyfikacji na terytorjum niemieckim, tudzież restytucji: 1) materiału przemysłowego i kabli 2) maszyn i narzędzi rolniczych. 3) taboru i materiału dróg żelaznych w skatorowych 4) dzwonów, przedmiotów kultu oraz ruchomości użytku domowego i osobistego, zabranych z ziem polskich w okresie wojny i okupacji. W zamian za to Niemcy zobowiązali się dostarczyć Polsce 1045 ton kabli, z tego połowa nowych, oraz 2000 ton maszyn i instalacji przemysłowych, w czym 600 ton nowych, średniej wartości po 1100 mk. złotych za tonę. W liczbie 1400 ton materiału przemysłowego używanego, lecz w dobrym stanie, mają być dostarczone: 350 ton materiałów elektrycznych, 50 ton turbodynamo, 700 ton obrabiarek, 140 ton lokomobili i walców parowych 70 ton szarpaczy i 90 ton materiału różnego: (kotły, żorawie i t. p.) Pomienne materiały przemysłowe mają być dostarczone w ciągu 8 miesięcy od daty podpisania układu t. j. do dnia 1 kwietnia 1923 r., z wyjątkiem nowego materiału przemysłowego który będzie dostarczony w ciągu roku.

Ponieważ dotychczas akcja restytucyjna w dziedzinie materiałów przemysłowych, prowadzona przez główny urząd likwidacyjny, dała w wyniku 3500 ton maszyn i instalacji, przeto w wyniku całej akcji restytucyjnej materiałów przemysłowych Polska otrzyma ogółem z powrotem 5500 ton maszyn i instalacji oraz 1045 ton kabli.

Z rynku towarowego.

Warszawa, 30 sierpnia.

W ostatnich czasach zaczęto wywozić więcej manufaktur do Rosji, otrzymując za towar zapłatę w dolarach. Ceny zanotowano „Sybir” Rozenblatta — 2,300 mk. za metr, „Carmen” Kruschego — 1,300, Livonia — 1,750 fartuchowe z Turku — 750 za łokieć, a poscielowe „18” — 500. Pabjanickie kraty maryn. — 1,000, szewioty — 2,350. Pabjanickie „Verdun” — 600, a „Woal” — 1,800. Krzyżyki — 500 za metr. Nici krajowe „1000” — 6,000 marek, „200” — 1,500, a „500” — 3,500. Bawełna zgierska „32—34” — 8,000 za kilo, II 24 — 7,800, także krzyż. — 7,500.

Newskie podrożały o 20 procent „Trójka” i inne — 25 do 30 proc.

Hafty kaliskie lepsze — 8 tysięcy 500, gorsze — 7,500. Wstążki podrożały o 20 proc. „Walanse” Geyera — o 20 proc. Taśmy jedwabne o 55 m. na gramie „Laset” — 12 m. metr.

Konfekcja podrożała o 25 do 30 proc.

Gumki i wstążki gumowe — o 25 do 30 proc.

Garnitur guzików kokosowych — 11,000 m.

Skóry radomskie krzyżowe — 2,800 za kilo. Krupony zagraniczne podrożały o 1,000 m. na kilogramie. Obuwie podrożało o 1,000 do 1,500 m. na parze. Dodatki szewskie 50 proc.

Papier drożeje, jak hurtownicy twierdzą, z powodu zbliżających się wyborów, kiedy trzeba będzie bardzo dużo tego na agitację wyborczą. Podobnie mówią o rozpoczynającym się roku szkolnym i potrzebie kajetów. Od 1 września fabrykanci uzyskali pozwolenie na podwyżkę cen o 20 proc.

Szkoło podrożało o 100 proc., belgijskie o 50 proc.

Kronika.

Kalendarzyk.

Dziś Bł. Bronisławy P.

Jutro Stefana Kr. W.

Wsch. słońca 5.10

Zach. „ 6.50

Pożyteczna placówka. W dniu 15 września otwarty zostanie u nas w Sosnowcu kurs wyrobów kilimów i dywanów perskich. Kierownictwo kursu obejmie pani Eugenia Mejro, absolwentka szkoły monachijskiej i kierowniczka kursów tkackich przy muzeum przemysłowym i lidze pomocy przemysłowej w Krakowie. Cieszyć się należy z powstania tak pożytecznej placówki; przypuszczamy, że liczne panienki, pozostające bez zajęć i poszukujące pracy biurowej, najczęściej marnie płatnej, zapiszą się na kursy, co da im możność w przyszłości pożytecznie dla siebie i społeczeństwa pracować. Zapisy przyjmuje pani Klatowa, ul. Piłsudskiego 52, od godz. 10 do 2 po południu.

Dzieci ziemi będzińskiej na Śląsk. 3 bataljony II p.p. odchodzą do Tarnowskich Gór

na Śląsk. Jeden bataljon przechodzi do Sosnowca. Koszary w Będzinie zajmie artylerja. Onegdaj korpus oficerski zebrał przedstawicieli miejscowego społeczeństwa. Z gości na zaproszenie pułku stawili się: prezydenci miast Dąbrowy i Będzina, zastępca starosty, dr. Łęcki i kilku innych panów. Żołnierz polski jest, jak dziecko! Wdzięczny za każde dobre spojrzenie, za każde serdeczne słowo. To też wspominając każdą nieomal przysługę, wyświadczoną pułkowi, dowództwo i oficerowie serdecznie polecieli obecnym na zebraniu cywilnym przedstawicielom społeczeństwa podziękować mieszkańcom Zagłębia za życzliwość dla II p.p. Ponieważ pułk istotnie prowadził się wzorowo, przeto towarzyszyć mu winny serdeczne życzenia pomysłności na ziemi śląskiej. Niech ich ślązacy tak pokochają, jak my ich kochamy, bo miłości warci. „Szczęść Boże pułkowi wśród śląskich pieronów!” Oto, czego im na odchodnym z gorącym sercem życzymy. „Szczęść Boże!”

Zasądzenie por. Kormanana. Przez dwa ubiegłe dni toczyła się w krakowskim sądzie wojuskowym pod przewodnictwem podpułk. Harasymowicza rozprawa przeciwko por. Kormanowi, byłemu kierownikowi defenzywy sosnowieckiej, oskarżonemu o nadużycia podczas urzędowania. Rozprawa była tajną. Wczoraj o godz. 2-iej po południu zapadł wyrok, skazujący por. Kormanana na 6 miesięcy aresztu z zachowaniem szarzy oficerskiej, oraz wszelkich praw jako oficera i obywatela. Inkryminowane obwinionemu czynny pobicia szpiegów niem., z punktu widzenia karnego niedopuszczalne, spełnił on w uniesieniu, działając z pobudek patriotycznych. Od wszystkich innych punktów aktu oskarżenia został por. Korman uwolniony jednogłośnie. Zachowanie się obwinionego podczas rozprawy nacechowane było gorącymi porywami patriotycznymi. Oskarżał prok. Cięciel.

Nasi w Sopocie. Nowaczyński w „Rzeczypospolitej” pisze, że w maju r. b. zarejestrowano w Sopocie towarzystwo: „Eigenheim” (G. m. b. H.) dla zakupna gruntów i stawiania domów z kapitałem 1 i pół miliona mk. niem. na czele z p. J. Kabakiem ze Sosnowca.

Misja ekonomiczna francuska. Wczoraj przybyła do Warszawy francuska misja ekonomiczna. Po dwudniowym po-

Walka o miliony.

99.

— Mógłbyś mi podać mniej więcej rysopis tego człowieka?

— Rysopis anglisty?...

Rzecz trudna to, panie sędzio. Wszyscy są oni w ogóle bardzo chudymi, wysokiego wzrostu, lub całkiem okrągłymi; a są zupełnie do siebie podobni. Ten miał około lat czterdziestu, średniej wysokości... Włosy i faworyty czerwone, jak marchew. Oto wszystko co zauważył.

— Od owej chwili nie spotkałeś go więcej?

— Nie... nie spotkałem.

— A gdybyś się kiedy z nim zetknął, czy mógłbyś go poznać?

— O! jak najlepiej! za pierwszym spojrzeniem.

— A zatem mój Bastjenie, gdyby wypadek zetknąć ci się kiedy z nim pozwolił, idź za

nim tak, aby tego nie spostrzegł, nie puszczaj go z rąk wysłedź gdzie chodzi... gdzie mieszka i natychmiast przychodź mnie o tem powiadomić. Gdybyś mnie tu nie zastał, udaj się do pana naczelnika policji. Wynagrodzimy cię za czas spożytkowany na usługę dla Sprawiedliwości.

— Uczynię to panie... przyrzekam.

Sędzia śledczy wsunął stośous w rękę posłańca, który skłoniwszy się, odszedł.

— I cóż pan myślisz o tem wszystkim? — zapytał sędzię naczelnik policji.

— Widoczna, iż znajdujemy się wobec jakiejś zorganizowanej szajki złoczyńców, rozbójników, posuwających swoją zuchwałość do szczytu, a nieraz prawie do szaleństwa, i to im się udaje, jak oto mamy przed sobą dowód w pomienionym wypadku. Są oni zręczni... nam przeto zręczniejszymi jeszcze być wypada.

Dotąd nie pozyskaliśmy najmniejszej wskazówki, jakaby nas mogła na ślad naprowadzić; nieprzewidziana jednak jakaś okoliczność dopomóż nam może. Dla popełnienia zbrodni przywłaszczyli sobie atrybucje magistratury... Rzecz dotąd niesłychana! Jest to wyzwanie... rękawica, w twarz nam rzucona! Podnieśmy ją... Panie naczelniku policji, ja liczę na ciebie... liczę na twoją gorliwość... na zręczność twoich agentów. Musimy odnieść zwycięstwo!

— Otrzymamy je, panie sędzio... przyrzekam!

Tu naczelnik policji z agentem Zapalką wyszli z gabinetu sędzię, udając się do prokuratora dla złożenia sprawozdania.

Powróćmy do Arnolda Desvignes.

Po przeczytaniu w dzienniku wiadomego artykułu, jaki poruszył całą prefekturę, nikczemnik ten, szedł najspokoj-

niej bulwem w stronę pocztowego biura.

Przypominamy sobie, że umówił się z Włochem Agostinim, mieszkającym przy Paon-blanc, iż gdyby tenże miał mu coś do zakomunikowania, napisze list poste-restante, pod inicjałami X. Y. Z. pozostawisz takowy w biurze poczty na bulwarze Beaumarchais'ego.

Zbliżywszy się do okienka, gdzie odbierano listy podobnego rodzaju, zapytał o takowy. Urzędnik podał mu kopertę zapieczętowaną, z której Desvignes poszedłszy pod arkady Palais-Royal, wydobył list czytając:

„Panie”.

„Od wczoraj wróciłem z Bléré. Zdołałem pozyskać żądane przez pana papiery; dla zasięgnięcia jednak bliższych objaśnień potrzeba abym się udał do Londynu. Proszę widzieć się zemną osobiście; rzecz nader pilna”.

Agostini.

Desvignes, schowawszy list do kieszeni, udał się niezwłocznie na ulicę Paon-blanc, do domu jaki opisaliśmy powyżej i zastukał do drzwi.

Włoch pośpieszył mu otworzyć.

— Al! to pan — zawołał, poznawszy swojego klienta — dobrze żeś przyszedł.

— Odebrał list przed chwilą, spieszę na wezwanie; mów pan przedewszystkiem, jakie objaśnienia i papiery otrzymałeś z Bléré; później mówić będziemy o podróży do Londynu.

— Otóż — rzekł Agostini — pozyskałem następujące szczegóły: „Józef Arnold Desvignes, w siódmym roku życia umieszczonym został u swego stryja, starego kawalera. Gdy doszedł lat czternastu, wysłanym został dla kształcenia się do Paryża i oddanym do szkoły Górniczej.

D. c. n.

bycie w Warszawie, goście francuscy zwiedzają kolejno: Łódź, Kraków, Borysław, Lwów, gdzie będą na otwarcie targów wschodnich Katowice i Zagłębie Dąbrowskie. Wycieczce tej będzie towarzyszył p. Pommeran z poselstwa francuskiego p. dr. Wiczowski z min. przem. i handlu i p. Zelisławski z M. S. Z.

Jubileusz. Dyrektor t. o. w. akc. „Elektrowni” w Zabkowie, p. Józef Jaworski obchodził w dniu wczorajszym dwu dziesięciolecie swej pracy w rzeczonym towarzystwie. Jubilatowi składali życzenia robotnicy, majstrowie i urzędnicy i ofiarowali mu fotografię oraz ufundowali cegiełkę wawelską jego imienia.

Jubilat z okazji tej uroczystości złożył w redakcji pisma naszego 150 tys. mk. na repara-trantów.

Dyrektor J. Jaworski jest w sile wieku i cieszy się sympatją swych podwładnych i mocodawców, ale wszystkich, którzy go bliżej znają. Nie będzie więc w tym nic dziwnego, jeżeli do wielu życzeń, które jubilat otrzymał, dorzucimy i my nasze skromne: obymy oczekali pięćdziesięciolecia!

Dalsze zmiany taryfy osobowej. Łącznie z podwyżką taryfy za przewóz osób na kolejach, obowiązującą już od dnia dzisiejszego, uległy zmianie także i inne postanowienia taryfowe. Między innymi podwyższona została najniższa opłata przewidziana za odbycie niezłozzonej podróży bez biletu t. zw. dopłatę karną z 600 mk. na tysiąc mkp. Za nieuzasadnione zatrzymanie po ciągu np. przez pociągnięcie linki bezpieczeństwa płaci się 15 tysięcy mk. (dotychczas 10 tys. mk.)

Ceny biletów miesięcznych są również droższe, a wynoszą 3,000 mk. od każdego choćby rozpoczętych 10 klm. w klasie pierwszej. Odpowiedniej podwyżki doznały też i inne bilety okresowe: np. sezonowe i roczne oraz miesięczne bilety uczniowskie 750 mk. za każde 10 klm. i tygodniowe bilety robotnicze (600 mk. za każde 10 klm.).

Cena biletu peronowego wynosić będzie 100 mk. mies. biletu peronowego 3 tys. mk.

Orgje paskarskie. Z chwilą ukazania się ogłoszeń o mające nastąpić zwwyżce wyrobów tytoniowych, we wszystkich trafikach znikł nagle tytuń i papierosy, które po pewnym czasie, znów się ukazały po nowych cenach. Wszelkie skargi nic tu nie pomagają, gdyż odnośne władze zapewniają, że wyroby tytoniowe sprzedawane są pod ścisłą kontrolą, paskarze zaś śmieją się z naiwności konsumentów i tuczą się krzywdą ludzką.

Ze stosunków sanitarnych. Pisaliśmy już, że w Dąbrowie nikt się nie troszczy o polewanie ulic, to też kurz tumanami zasypuje domy i mieszkańców. Dziwić się jednak należy, że policja patrzy na to przez palce i nie zmusi opornych do przestrzegania odnośnych przepisów.

Zawiadomienie. W kościele ewangelickim w Sosnowcu w niedzielę dnia 3 września o godzinie 10 rano odbędzie się nabożeństwo w języku polskim.

Zebrańie. W nadchodzącą niedzielę o godz. 2 popoł., odbędzie się w lokalu stow. kupców polskich w Dąbrowie ogólne in-

formacyjno-organizacyjne zebranie stowarzyszenia lokatorów w Dąbrowie.

Sprawa oddymienia Zagłębia. Wczoraj miało się odbyć w starostwie posiedzenie czynników zainteresowanych celem naradzenia się nad sprawą oddymienia, czyli oczyszczenia powietrza w Zagłębiu, tak bardzo w naszej dzielnicy zanieczyszczonego.

Niestety, posiedzenie nie doszło do skutku, gdyż przedstawiciele najczęściej zainteresowanych urzędów państwowych nie raczyli przybyć, skutkiem czego tak ważną sprawę odłożono ad acta.

Z czarnej giełdy. Poraz wtóry policja pociągnęła do odpowiedzialności sądowej Henocha Tobiasza Sosnowiec Piłsudskiego 20 a handel obcymi walutami na czarnej giełdzie w Sosnowcu.

Strajk rolny w Sosnowcu. W ub. środę w Tow. Hr. Renard w Sosnowcu we dworze sieleckim wybuchł strajk rolny na tle podwyżek i nie uregulowania sprawy ordynacji. Strajkuje 67 osób kobiet i mężczyzn; niektórzy robotnicy pracy nie porzucili.

Pięćlecie sądownictwa polskiego. Dziś sądownictwo polskie obchodzi uroczystości jubileusz istnienia sądownictwa.

Do sądu okręgowego w Sosnowcu przyjeżdżają sędziowie z całego okręgu sądowego t.j. z powiatów będzińskiego, olkuskiego i miechowskiego.

Po nabożeństwie w kościele, w sali sądu okręgowego w Sosnowcu, odbędzie się uroczysta akademja na cześć sądownictwa polskiego według ustalonego programu.

Podczas snu. Marceli Grzyb z Miłowic po wyjściu z fabryki chciał odpocząć w łasku miłowickim i zasnął na murawie. Skorzystał z tego złodziej i skradł śpiącemu 15 tys. mk.

Amatorzy czekolady. W sklepie Konstantego Wieczorka w Dąbrowie złodziej skradł gotówkę i czekolady ogółem na 180 tys. mk.

Wypadek przy pracy. W fabryce bieli cynkowej „Feniks” w Będzinie, podczas czyszczenia beczek z benzyny 16 letni Adam Urbański zbliżył się z zapaloną świecą do jednej z beczek skutkiem czego nastąpił wybuch nagromadzonego w beczce gazu. Eksplozja była tak silna, iż beczka została rozerwana w kawałki. Urbańskiemu zaś poszarpało prawą nogę. Poszkodowanego przewieziono do szpitala, gdzie amputowano mu nogę.

Zamach samobójczy. Zamieszkała w Będzinie przy ul. Modrzejowskiej M. Pokrętowicz, wypiła w uściepie sporą dozę esencji octowej, chcąc tym sposobem pozbać się życia. Zamach spostrzeżono i denatkę odesłano do szpitala. Przyczyna — zawód miłosny.

Obława na szybikarzy. Onegdaj w nocy policja dąbrowska znów urządziła obławę na szybikarzy. Tym razem wynik był skromniejszy, gdyż większa część „przedsiębiorców” zdołała w porę uciec i aresztowano tylko kilka osób i skonfiskowano kilkanaście fur węgla.

Napad. W ubiegłym tygodniu na szosie pomiędzy stacją a wsią Wolbrom o godz. 10 i pół wieczorem napadł bandyta, uzbrojony w rewolwer na Mendla Dawida Straszewskiego.

Bandyta wystrzałem w rękę zranił napadniętego, zrabował mu 204 tys. mk. i umknął.

Zuchwała kradzież. Z mieszkania Ludwika Gajewskiego w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego Nr. 120 skradziono w nocy garderobę wartości 440 tysięcy mk. Kradzież została dokonana pomiędzy godz. 9 a 11 w nocy. Złodzieje dostali się do mieszkania za pomocą wytrychów podczas nieobecności właściciela.

Kradzieże W nocy z niedzieli na poniedziałek ze składu wódek i tytoniu pod firmą „Wójcik i S-ka” przy ul. Piłsudskiego Nr. 168 w Sosnowcu złodzieje po odsunięciu załuzi skradli znaczną ilość wódek i tytoniu. Przebudzeni domownicy prędko puścili się w pogoń za złodziejami, którzy łup porzucili w kartoflach na polu, sami zaś ratowali się ucieczką.

— W sklepie Rapli Cukierman przy ul. Hożej Nr. 15 w Zawierciu skradziono w nocy towaru za 140 tys. mk.

— Joskowi Chorowiczowi Racławicka Nr. 1, przy ul. Modrzejowskiej Nr. 37 z sieni skradziono rower, wartości 50 tys. mk.

— W fabryce haceli na Starym Sosnowcu skradziono hacce wartości 30 tys. mk. Podejrzanych o dokonanie kradzieży 2-oh robotników pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

— W ogrodzie Józefa Stacherskiego przy ul. Piłsudskiego Nr. 57 skradziono w nocy owoce z drzew. Poszkodowany oblicza straty na 30 tys. mk.

Z kraju.

O cieść wam panowie magnaci! „Gazeta Gdańska” między wielu wyrzutkami, uprawiającymi hazard w Sopocie, w mienia margrab. Wielopolskiego i hrabiego Połockiego, którzy w chwili, gdy krupierzy wymyślali polakom od świni najspokojniej grali dalej, jakby za marło w nich wszelkie poczucie polskie.

Podejrzani emisariusze. W okolicy Barezowa-Bani we wschodniej Małopolsce policja przyrzuca emisariuszów czesko-słowackich z karabinami.

Stróż lasów znalazł śpiącego pod drzewem mężczyznę z karabinem i z taśmami naboju, nazwiskiem Michał Sweder. Z nim przyjechał jeszcze Antoni Kułhanek. Jak śledztwo wykazało, mieli oni zamiar łącznie z bandami organizowanymi przez nich według wskazówek Kułhanka namawiać ludność huculską do rozruchów.

Jak Częstochowa dba o higienę sklepów spożywczych? Na skutek interwencji częstochońskiego urzędu zdrowia odbyło się przed paru dniami w Częstochowie zebranie wszystkich pracodawców i pracobiorców zakładów produktów spożywczych. Na zebraniu tym postanowiono poddawać przymusowym oględzinom lekarskim wszystkich pracowników przedsiębiorstw i sklepów co 2 miesiące i nałożyć na nich obowiązki kąpień natryskowej co 2 tygodnie na własny koszt.

Fala strajków w Łodzi. Z powodu nieuwzględnienia przez magistrat łódzki zażądano 40 proc podwyżki postanowili pracownicy gazowi rozpo-

cząć strajk. Równocześnie zanosi się bardzo poważnie na strajk pracowników tramwajowych, którzy także przedstawili żądania podwyżki Strajk pracowników metalowych trwa w dalszym ciągu.

Strak w Bydgoszczy. Dziś rano wybuchł w Bydgoszczy strajk w fabrykach Blumwego, Leonarta, Eberharda i wielkopolskiej papierni. Fabryki te nie zgodziły się narazie na 20 proc podwyżkę przyznaną przez związek pracodawców. Strajkuje około 1500 robotników Układy w toku.

Siedmioletnie dziecko złodziejem.

Lwów, 31 sierpnia.

Onegdaj rano na dworcu głównym we Lwowie zdarzył się fakt zuchwałej kradzieży, której głównym sprawcą jest siedmioletnie dziecko.

Pociągami z Brodów przybył znany handlarz walutą nazwiskiem Putter, któremu

Wielka afery komunistyczna.

Aresztowanie 12 komunistów. Kierownictwo organizacji w więzieniu „Krańni” zamkniętych komunistów. Tajemnicze znaki kreślone na murze Na gorącym uczynku Skład bibuły komunistycznej. Dalsze aresztowania

Jak już donosiliśmy w nocy z poniedziałku na wtorek energiczne organy policji państwowej wykryły w Warszawie nową tajną organizację bolszewicką.

Obecnie pisma warszawskie podają w tej sprawie następujące szczegóły:

Aresztowano ogółem 12 osób, z których cztery w ciągu dnia wypuszczono na wolność gdyż okazało się, że z całą tą aferą nie wspólnego nie mają. Natomiast aresztowanych to niebezpieczny typ naszych domorosłych bolszewików. pozostających w związku z rządem sowieckim i uprawiające destrukcyjną agtację w Polsce. Charakterystyczną rzeczą jest, że wszyscy aresztowani są żydami.

Jeden z niebezpiecznych agitatorów bolszewickich, pozostający już od dłuższego czasu w więzieniu, miał krewnych, którzy przychodzili go odwiedzać. Na podstawie przypadkowych zeznań najbliższej jego rodziny, wykryto, że aresztowany podał fałszywe nazwisko i pod tym nazwiskiem przebywa w więzieniu. Od tej pory poddano ścisłej obserwacji wszystkich krewnych i znajomych, którzy przychodzili odwiedzać komunistów w więzieniu.

Ustalono przytym ścisły kontakt bolszewików, zamkniętych w więzieniu z pozostającymi dotychczas na wolności, oraz stwierdzono, że aresztowani kierownicy przez tych odwiedzających ich dyrygowali z za-kat całą akcją komunistyczną. Przez śledzenie też „najbliższej rodziny” aresztowanego komunisty, który zmienił nazwisko, natrafiono po długich poszukiwaniach na właściwe gniazdo

Ostatnie wieści.

(Przez telefon)

Warszawa, 31 sierpnia.

Dzisiaj o godz. 12 po południu prezydent rady ministrów prof. Nowak był u marszałka sejmu dla dokonania konferencji w sprawie terminu zwołania sejmu. Na konferencji tej ustalono, że termin zwołania sejmu na sesję jesienną zależy wyłącznie od zakończenia prac biur ministerjalnych, dla wypracowania pro-

towarzyszył niejaki Betscher, wracający z Równego z siedmioletnim synkiem. Putter wziął ze sobą ruble carskie w złocie i inną walutę wartości przeszło 60 milionów mkp. obawiał się więc, ażeby policja tego nie skonfiskowała.

Putter, zawierzywszy Betscherowi, dał pakunek jego synkowi w nadziei, że policja nie zwróci nań uwagi. Rzeczywiście — malec spokojnie przedostał się przez kordon policyjny, niezaczepiony przez nikogo. Putter zaś pozostał jeszcze z powodu odbywanej rewizji.

Po rewizji wyszedł przed dworzec spodziewając się, że Betscher będzie nań oczekiwał, przekonał się jednak że został wywiedziony w pole. Malec wraz z pakunkiem i ze swym godnym ojczulkiem ułotnił się bez śladu.

Zrozpaczony Putter zwrócił się z doniesieniem do policji, która wszczęła za spryciem energiczne poszukiwania.

Warszawa, 31 sierpnia.

szajki bolszewickiej. Ślady prowadziły w okolice ul. Twardej

Tu wywiadowcy natrafili na tajemnicze znaki pisane kredą na domach, a wyobrażające strzałki i różne hasła. Znaki te doprowadziły wreszcie do domu, gdzie na drzwiach 1-go z mieszkań znaleziono tajemnicze znaki, odpowiadające widziannym na ulicy. Mieszkanie było puste, lecz przez nie wchodziło się do tajemniczego składu o drzwiach ukrytych. Gdy funkcjonariusze policji weszli do tego pokoju, zastali całe dość liczne towarzystwo przy „pracy”. Właśnie przed wieczorem przywieziono tam olbrzymie paki świeżej bibuły wprost z drukarni i bolszewicy zajęci byli klasyfikowaniem pism i odezwo-ciem wysłania ich na prowincję. Zaskoczeni nagłym wejściem policji i ujęci na gorącym uczynku nie zdołali już zniszczyć dużej ilości kompromitujących ich dowodów. Cała ta „bibuła” wpadła w ręce policji. Jest to bogata literatura komunistyczna, zawierająca szereg pism z lipca i sierpnia, przygotowanych do kolportażu, oraz broszur i odezwo agitacyjnych. Charakterystyczną jest rzeczą, że wszystkie te pisma i odezwy pisane są poprawnym językiem polskim, aczkolwiek aresztowani są żydami i w chwili aresztowania toczyli właśnie namiętne dysputy żargonem, nie zauważywszy nawet w wielkim zaciekrzewieniu wkraczającej policji.

W związku z tą aferą dokonano jeszcze tej samej nocy dalszych aresztowań w całym mieście. Wszystkich aresztowanych oddano do dyspozycji sędziemu śledczemu

jektów, które wejść mają pod obrady sejmu. Stwierdzono, że najwcześniejszy termin, w którym sejm może mieć do czynienia z projektem rządowym, jest 19 września 1922 r.

Handel towarów spożywczych Karola Sapińskiego

Dąbrowa ul. Sobieskiego 12.

poleca:

dwa razy tygodniowo wyborowe masło śmietankowe w paczkach firmy „Wilczyce”

2083-2-1

Berlin, 31 sierpnia.

Wczoraj późno wieczorem odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym zdecydowano odrzucić nie tylko propozycję francuską o tak zw. gwarancjach produkcji, ale nawet propozycję angielską o kontroli międzynarodowej nad finansami rzeszy niemieckiej.

Paryż, 31 sierpnia.

Dzisiaj od rana zebrała się komisja reparacyjna. Otrzymała wiadomość, że rząd rzeszy niemieckiej zdecydował nie czynić żadnych ustępstw. Sytuacja jest bardzo poważna.

Paryż, 31 sierpnia.

Według informacji z Angorii, wojska tureckie przeszły do ofensywy na całej linii. Grecy cofają się na całym froncie. Turcy zajęli Eski-Szekir.

Sytuacja na całym froncie dla wojsk greckich zdaje się rozpaczliwa. Król grecki powrócił wczoraj do Aten i odbył naradę z prezydentem ministrów i ministrem wojny w sprawie sytuacji państwa.

Warszawa, 31 sierpnia.

Wczoraj i dzisiaj obradował naczelny komitet do walki z drożyzną. Minister skarbu przedstawił konkretny projekt, który uzyskał całkowitą aprobatę. Postanowiono między innymi utrzymać zakaz wywozu zbóż chlebowych, trzody chlewnej i bydła i wydać odpowiadające zarządzenia dla utrzymania tego zakazu. Komisarz nadzwyczajny do zwalczania drożyzny ma prawo określić w jakiej ilości i kartofle mogą być wywiezione.

Plany rozbicia małej ententy.

Paryż, 31 sierpnia.

W tutejszych kołach politycznych panuje wielkie zdziwienie z powodu stanowiska, które zajął Lloyd George w sprawie pomocy dla Austrii.

W sprawie tej pisał „Eclair”, że stanowisko to było wynikiem zamiaru Lloyd Georgea doprowadzenia Austrii do zupełnej ruiny i uczynienia z niej przedmiotu handlu z Włochami.

Istniał mianowicie zamiar zmuszenia Austrii do zawarcia sojuszu z Włochami, do którego następnie przystąpiłyby również Niemcy a po otoczeniu w ten sposób od strony dwóch granic Czechosłowacji zmuszenia i jej do zawarcia sojuszu gospodarczego z Włochami. Plany te miały na celu rozbicie małej ententy, która, zdaniem Lloyd George'a i Schanzer'a, jest zbyt frankofilska, a tym samym pozbawienie Francji sojuszników.

Gielda urzędowa

Warszawa, 31 sierpnia.

Dolary 8,550
Funtów szterl. 38,400
Franki franc. 660
Marki niem. 6,50
Kor. czeskie 287,50
„ austr. 12,25

GIELDA GDAŃSKA.

Marka polska 18.
Dolary 1650.

:::ATLASY i MAPY SZKOLNE:::

ŚCIENNE I PODRĘCZNE
w opracowaniu PROF. DR. E. ROMERA
w każdej większej księgarni do nabycia
POLECA:

„ATLAS“

AKC. SPÓŁKA KARTOGRAFICZNA I WYDAWNICZA
LWÓW, UL. ŁYCZAKOWSKA 5.
Oddz. Warszawa, N. Świat 59. Ag. Poznań, Wjazdowa 3.

2104-3-1

Na nadchodzący sezon!

Znana firma artykułów galanteryjnych

M. MERYN SOSNOWIEC

ul. Modrzejowska № 26

poleca na sezon jesienny

wielkie zakłady, bluzki, trykotaże, pończochy,
rękawiczki, bielizna damska, męska i dzie-
cinna, oraz wszelkie artykuły galanteryjne w
wielkim wyborze i najlepszym gatunku o c-
nach przystępnych.

2110

SZKOŁA ŚPIEWU

NADWORNego ŚPIEWAKA KAROLA DIERICHA

KATOWICE, ulica GOETHEGO Nr. 11, I.

ZAPISY i INFORMACJE od 12—1 codziennie

2082

Obwieszczenie.

Magistrat podaje do wiadomości że w Ambulatorium miejskim przy ul. Targowej № 18, codziennie od 2—4 godz. lekarz miejski szczepi bezpłatnie surowicę przeciw-choleryczną. Szczepienie to jest obowiązujące dla jadących do powiatów kresowych

2081-3-1

Magistrat m. Sosnowca.

„Eleganto“ czyli zjednoczenie majstrów krawie- ckich ubiorów damskich i męskich,

którzy wykonywują zamówienia z własnych i powierzonych materiałów według ostatniej mody.

W pracowni posiadają wielki wybór towarów krajowych i angielskich. Przy zamówieniu z własnych materiałów pobieramy 25 proc. podatku i wykonywujemy największą ilość robót.

Uważajcie na nasz adres!

Ul. Modrzejowska 15, wejście z ul. Targowej I piętro front

Za nietaktowne odzywianie się o pannie Marji Różańskiej z Dąbrowy przepraszamy ją drogą niniejszego ogłoszenia i oświadczamy, że to, co mówiliśmy o niej, a co uchylbić mogło dobremu jej imieniu nie było zgodne z prawdą. Przy sposobności tej, po porozumieniu się z panną Marją Różańską, składamy 5000 mk. na budowę gmachu gimnazjum męskiego w Dąbrowie.

Janusz Modelski, 2090
Władysław Włodarkiewicz.

DRABNE OGŁOSZENIA.

Posady i prace.
Zaofiarowane 30 mk. za wyraz.

Potrzebni czeladnicy szewscy. Sławkowska № 26, Dąbrowa, J. Biskiewicz. 2088-3

Poszukiwane mk. 10 za wyraz.

Potrzebna dziewczynka do roznoszenia gazet od zaraz do „Iskry“ w Dąbrowie. 2022-1

Osoba w średnim wieku, bardzo skromnych wymagań znająca szycie i języki: niemiecki i francuski, a także muzykę poszukuje miejsca. Oferty do „Iskry“ w Sosnowcu lub Dąbrowie dla „Osoby“. 2021-4

Handlowiec buchalter, młody, skromnych wymagań poszukuje posady. Oferty „Eles“ „Iskra“ Sosnowiec. 1998-1

Potrzebna dobra kucharka zaraz. Zgłaszać się do bufetu stacji Dąbrowskiej. 2062-4

Osoba znająca gospodarstwo domowe, króć, szycie, pracowała jako zarządzająca poważną instytucją, posiada rekomendacje poszukuje pracy. Konrada 9, m. 8, od 10 do 12, prócz świąt. 2068-1

Maszyna do szycia damska do sprzedania. Wiadomość Ciasna 4. Fajner. 2072-1

Reparant (z niew. ros.) polak, pracował 4 lata w biurze, ukończono 6 kl. szk. śred. władający jęz. polskim, rosyjsk. znaj. niem., szuka jakiegokolwiek zajęcia biur. praktykanta, pisarza i inne. Łaskawe zgłoszenia, Kamiński Kraków, Niecała 6. 2098-2

Rządca młody z długoletnią praktyką znający się na ogrodnictwie, poszukuje posady, może być na wyjazd. Zgłoszenia „Iskra“ Sosnowiec. 2064-2

Szofer elektromonter lat 32 z długą praktyką wiedeńską, z poleceniami szuka posady. Jan Bystrzycki, Kraków, Konarskiego 6. 2105-3

Łaskawie.
30 mk. za wyraz.

Poszukuje pokoju umeblowanego w śródmieściu. Oferty pod „Solidny lokator“ do Administracji. 2036-1

Urzędnik Tow. „hr. Renard“ poszukuje pokoju umeblowanego. Zgłoszenia do redakcji pod S. P. 2103-2

Pokój z kuchnią z umeblowaniem zaraz do odstąpienia. Pogoń, Zielona 3. 2100-1

Kupno i sprzedaż.
30 mk. za wyraz.

Samochód czteroosobowy. marki „Adler“ w zupełnie dobrym stanie i cykloneta dwuosobowa, na trzech kołach, okazują się do sprzedania zaraz. Wiadomość w biurze kopalni „Stanisław“ Dąbrowa Górnicza, Sławkowska 9. 2042-2

Sprzedam umeblowanie sypialni. Konrada 5, m. 1. 2051-1

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania kawiarnia. Wiadomość Sosnowiec, ul. 3-go Maja № 4. Sobanśka. 2076-2

Sprzedam pole w Czeladzi pod Przelajem i Brynicą. Wiadomość Sosnowiec-Pogoń, Marjacka 12 u Kowalskiego. 2091-1

Dwa domy z dwoma i pół morgami ziemi do sprzedania zaraz. Wiadomość Dąbrowa, Wiejska № 9. 2084-1

W pięknej okolicy Sławkowa jest do sprzedania tanio posesja z wolnym mieszkaniem. Wiadomość „Iskra“ Dąbrowa. 2086-2

Skrzyń kilkadziesiąt używanych różnej wielkości sprzedam zaraz. Ul. Nowa 6 Nasz sklep. 2113-2

Różne
30 mk. za wyraz

100,000 mkp. nagrody! otrzyma ten, kto przyczyni się do wykrycia kradzieży w nocy z 19 na 20 b.m. w mieszkaniu Romana Typera, zamieszkałego w Dąbrowie przy ul. Zabiej № 4. 2023-1

Owoców deserowych dojrziałych większą ilość posiada. Ogród Habelmanów, ul. Będzińska. 2031-2

Przyjmę kilku uczniów na mieszkanie z życiem lub bez. Wiadomość „Iskra“. 2075-1

Zaginął 4 letni chłopczyk bez czapki w ubranku cągowym, nie może dobrze wymawiać na imię Tadeusz Tauzowski. Upraszam o zawiadomienie rodziców. Pogoń, ul. Wielka 3. 2119-1

Kapelusze damskie według najnowszych fasonów z własnych i powierzonych materiałów. Wykonywa po cenach b. przystępnych pracownia, ul. Kowalska 2 2080-6

Młody i przystojny francuz lat 25, poszukuje młodej osoby w celu pobierania lekcji języka polskiego dwa razy tygodniowo w godzinach wieczorowych. Zgłoszenia piśmienne pod B.D. Hulczyński, Sosnowiec. 2093-1

Mk. 20 000 nagrody za odnalezienie papierosnicy srebrnej, płaskiej grożkowanej, zgubionej w niedzielę 27 sierpnia, idąc około 9 wieczorem z cukierni Warszawskiej ul. 3-go Maja i Parkiem Sieleckim na Renard. Adr. inż. Robakowski, Renardowska 46, domy ko palni. 2101-3

W pociągu idącym ze Szczakow do Granicy 28/VIII-22 r. znaleziono płaszcz. Można odebrać za zwrotem kosztów u kasjera st. Będzin. 2116-2

W nocy 4-VIII jadąc do Krakowa zostawiłem w pociągu do Sosnowca idącym łódkę z futerałem i pasem skórzanym. Znalazcę niniejszego proszę o łaskawe oddanie takowej do adm. „Iskry“ za od powiedniem wynagrodzeniem, najmniej tys. mk. Mikurda. 2115-3

Rodowita francuzka udziela lekcji. Wiadomość w „Iskrze“. 2117-3

Śpiew metodą włoską stawia głos nauczycielka. Repertuar koncertowy, sceniczny. Godz. 3—4. Dytłowska 2-b, sień 6, m. 51. 2114-1

Zgubione dokumenty
20 mk. za wyraz.

Stanisław Majcherczyk zgubił kartę demobilizacji wydaną przez PKU. Będzin. 2011-1

Augustynowi Haimowi skradziono dokumenty wojskowe wyd. przez kol. Tob. 613-a. 3-3

Bogackiemu Józefowi (roczn. 1903) skradziono kartę zwolnienia z wojska, wyd. przez PKU. w Będzinie, co niniejszym unieważnia się. 2019-1

Sroda Jan zgubił kartę demobilizacji, wyd. przez PKU. Będzin. 2013-1

Stanisławowi Krzemińskiemu skradziono portfel z pieniędzmi kartę powołania wyd. przez PKU. Będzin. 2012-1

Szlama Gutman zgubił kartę powołania (rocznik 1897) wydaną w PKU. Będzin. 2026-1

Franciszek Zagner zgubił dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Dąbrowy oraz polisę ubezpieczeniową i różne kwity, które dla znalazcy są bezwartościowe. 2047-2

Gęborek Władysław z Klimontowa kol. Rabka zgubił legitymację poselską. Znalazca raczy zwrócić pod powyższym adresem. 2046-2

Zukowski Adam zgubił paszport wyd. przez Magistrat m. Dąbrowy. 2043-2

Zukowski Władysław zgubił paszport rosyjski. 2044-2

Nowak Antoni zgubił kartę bezterminowego urlopu wyd. przez P. K. U. Noworadomsk, oraz paszport wydany przez gminę Słupia. 2045-2

Walczak Jan zgubił kartę powołania wojskowego, wydaną przez PKU. Będzin. Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa. 2038-2

Dupak Jan zgubił kartę powołania wojskowego, wydaną przez P. K. U. Będzin. Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa. 2039-2

Michalak Stanisław zgubił dowód osobisty, wydany przez Magistrat m. Dąbrowy. Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa. 2040-2

Peroniówna Eugenia zgubiła świadectwo szkolne, praktyki, urodzenia, moralności i zdrowia. Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa. 2041-2

Poganowi Andrzejowi skradziono dowód osobisty, kartę pobytu, kartę powołania wyd. w PKU. Będzin i metrykę urodzenia. 2048-2

Budziarz Jakób zgubił paszport polski, wydany przez gminę Kozłów, powiat Miechów. 2054-2

Mięsowski Stanisław zgubił tymczasowy dowód osobisty, wyd. przez Mag. m. Kłobucka. 2055-2

Meszek Ryszard (rocznik 1902) zgubił kartę demobilizacji wyd. przez PKU. w Będzinie. 2050-2

Fasce Szlamie (rocznik 1901) w dniu 21 sierpnia b.r. wieczorem w Katowicach na stacji skradziono kartę powołania, wydaną przez P. K. U. w Będzinie i tymczasowy dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Będzin. Skradzione dokumenty niniejszym ogłoszeniem unieważnia się. 2057-2

Andrzej Chmielewski zgubił dowód osobisty wydany przez gm. Szaniec, pow. Stopnicki. 2064-2

Zgubiono paszport zagraniczny, wydany przez Starostwo Będzińskie na imię Zofji Prywer. 2067-1

Jan Widawski zgubił dowód osobisty i kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin i inne dokumenty. 2073-2

Andrzej Piętko zgubił kontramarkę z kop. Tow. „hr. Renard“. 2092-1

Strzeleckiemu Stefanowi skradziono dowód osobisty wyd. przez Mag. m. Dąbrowy oraz zaświadczenie, wyd. przez Hutę Bankową. 2089-3

Dubowska Wiktorja zgubiła patent wyjazdowy. 2085-3

Szlezak Piotr zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wyd. przez 4 p.p. w Kielcach. 2094-3

Cwikla Michał zgubił kontramarkę wydaną przez kop „hr. Renard“. 2096-3

Izraelowi Erlichowi skradziono dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Sosnowca. 2104-3

Donhefner Henryk zgubił kartę pobytu, wyd. przez Starostwo w Piotrkowie. 2099-3

Icyk Kunc Manela urodz. 1896, będąc 22/8 w Katowicach zgubił portfel z pieniędzmi i kartę powołania wyd. przez PKU. Będzin. 1

Kuczmierz Aleksander zgubił dokument wojskowy wyd. przez 4 p, leg. Kielce, we wrześniu 1921. 2111-1

Piwovarczyk Oktawian zgubił kartę powołania, wyd. przez PKV. Będzin. 2112-3

Janusz Różycki zgubił tymczasową kartę demobilizacji wyd. przez PKU. Będzin. 2116-1

Duch Józef zgubił kontramarkę wydaną przez kop. „hr. Renard“. 2109-1